

(Corriere dello Sport - M.Evangelisti) Odnowienie umowy Manolasa jest praktycznie dopięte. Będzie kosztować, ale na pewno jest tego warte. Dziś Grek jest związany z Romą do 2019 roku: to oznacza zaledwie ten sezon i kolejny. Przy ostatnim kontakcie, do którego doszło w ostatnich dniach, wyszły kolejne szczegóły. Jego zarobki będą dopasowane do rozmiarów dzisiejszej piłki: trzy i pół miliona euro, razem z bonusami. Nowe porozumienie powinno wygasać w 2022 roku i z dużym prawdopodobieństwem zostanie umieszczona klauzula na około 35 mln euro.

Podczas gdy Monchi rozmawiał z Yiannisem Evangelopoulosem, agentem, Manolas oscylował w pobliżu, gdyż Grecja grała bez niego, zawieszono go, w meczu z Gibraltarem. Następnym przystankiem będzie baraż eliminacji Mundialu, w którym obrońca może stanąć naprzeciwko Włoch. Nie jesteśmy jeszcze na zamknięciu i Evangelopoulos potwierdza: "*Wolę nie komentować, gdyż nie ma niczego szczególnego do powiedzenia*". Jednak brakuje niewiele. To kwestia tygodni. Powiedzmy, końca października. Manolasowi podoba się wynagrodzenie, podobają się obramowania klauzuli, zaporą i jednoczesną drogą ucieczki. Lubi mieszkać w Rzymie i podoba mu się bardzo ostatnio zadanie trzymania defensywy Di Francesco. Lubi kolegów z zespołu, co nie jest obowiązkowe.

Autor: abruzzo